

::R0025 : strona 1::

## DZIEŃ PAŃSKI

### „Albowiem przyszedł dzień on wielki gniewu jego, i któż się ostać może?” - Obj. 6:17

„Dzień Pański” to biblijna nazwa okresu, podczas którego zachodzą na siebie Wieki Ewangelii i Tysiąclecia; jeden się kończy, a drugi zaczyna. Czytamy o tym: „Dzień Pański [...] jest ciemnością, a nie światłością”; „Dzień ten jest dzień utrapienia”; „Biada tym, którzy żądają dnia Pańskiego”. Jest to „dzień on wielki gniewu jego”. Ten ciemny dzień jest jednocześnie końcową sceną nocy płaczu i świtem poranka radości. Pragniemy zwrócić waszą uwagę nie tylko na dowody Pisma Świętego, że będzie taki dzień lub czas, ale przede wszystkim na wydarzenia, które nastąpią w tym dniu, oraz ich porządek chronologiczny.

Ten czas ucisku przychodzi najpierw na kościół, a potem na świat; ale w naszym badaniu odwrócimy tę kolejność; wobec

::R0026 : strona 1::

pierwszych kłopotów *narodów* podczas „dnia Pańskiego”. Jest to naturalna konsekwencja przeniesienia władzy i panowania z diabła, „księcia tego świata [wieku]”, na „tego, co do niej ma prawo” - Chrystusa - który na początku Wieku Tysiąclecia „bierze moc swoją wielką i ujmuje królestwo” - „I rozgniewały się narody, i przyszedł gniew twój”, jak czytamy dalej w kolejnym wersecie - Obj. 11:17.

Bez wątpienia królestwa tego świata są lojalne wobec swojego księcia. One są w większości kontrolowane przez złych, samolubnych, skorumpowanych ludzi, agentów i przedstawicieli „księcia ciemności”, wypełniających jego wolę.

Kiedy *nowy Książę* przejmie kontrolę, panowanie zostanie przekazane w nowe ręce, i Pan ogłosi: „Podwrócę stolice królestw, i zepsuję moc królestw pogańskich” - Agg. 2:22.

W ten sposób „krusząc na kawałki” - obalając - „królestwa świata tego stają się królestwami Pana naszego i Chrystusa jego”, który będzie królował na wieki (Obj. 11:15). Pod nowym rządem będą tam nowi władcy, jak czytamy: „Lecz potem Święci Najwyższego otrzymają królestwo [zwierzchność] i posiadą królestwo na wieki, na wieki wieczne (Dan. 7:18, NB). I znowu „[...] z każdego narodu i pokolenia, i ludzi, i języków [...]” będą „[...] jemu służyć i onego słuchać będą”. Obecnie tego nie robią i poprzez karanie muszą zostać doprowadzone do uległości; i to jest właśnie realizowane w „Dniu Pańskim”. Obalenie narodów i społeczeństwa będzie wiązało się z *indywidualnymi* problemami. „[...] Albowiem gdy się sądy twoje odprawiają na ziemi, sprawiedliwości się uczą obywatele okręgu ziemskiego” - Iz. 26:9.

Problemy zostały obrazowo opisane przez Proroka: „Dzień gniewu będzie ten dzień, dzień utrapienia i ucisku, dzień zamieszania i spustoszenia, dzień ciemności i mroku. [...] W który ludzi utrapieniem ścisnę, że jako ślepi chodzić będą, ponieważ przeciwko Panu zgrzeszyli; [...] Ani srebro ich, ani złoto ich nie będzie ich mogło wyrwać w dzień gniewu Pańskiego” (Sof. 1:15). „Przetoż oczekiwajcie na mię, mówi Pan, do *dnia*, którego powstanę do łupu; bo sąd mój jest, abym zebrał narody i zgromadził królestwa, abym na *nie* wylał rozgniewanie moje i wszystkę popędliwość gniewu mego; *ogniem zaiste gorliwości mojej* będzie pożarta ta wszystka ziemia. Bo na ten czas przywrócę narodom wargi czyste, którymi by

wzywali wszyscy imienia Pańskiego, a służyli mu jednomyślnie” (Sof. 3:8). Opis kłopotów jest tutaj tak ekstremalny, że świat będzie *spalony* przez gniew Pana – a jednak przyniesie to dobre skutki, ponieważ po wszystkich tych obaleniach i zniszczeniu rządów, ludzie pozostaną [zniszczenie dotyczy istnienia rządów] i doświadczywszy nieprawości „księcia tego świata”, będą gotowi, aby Pan wziął „wszelkie przełożenie i moc” oraz, aby „służyli mu jednomyślnie”.

Spodziewamy się, że ta niedola i problemy przyjdą w bardzo naturalny sposób; jeden z proroków podaje nam klucz do tej sprawy, mówiąc: „Praca ludzka ani praca zwierzęcia nie była wynagradzana. [...] Ja podjudzałem wszystkich ludzi, jednych przeciwko drugim”. Bardzo wiele wersetów Pisma Świętego zdaje się nauczać, że królestwa ziemi zostaną obalone przez powstanie ludzi, zdesperowanych z powodu braku zatrudnienia i szukających ulgi od ucisku żądnych krwi rządów. Dzisiejsi Socjaliści, Komuniści i Nihilisci, którzy teraz powstają i upadają, chętnie spowodowaliby takie powstanie, gdyby tylko mogli. Podczas, gdy Pismo Święte uznaje nieprawość i ucisk za istniejące wśród narodów, to zapowiada, że stanie się to sposobem, w jaki dojdzie do ich obalenia, i mówi: „Nuż teraz, bogacze! płaczcie, narzekając nad nędzami waszemi, które przyjdą. [...] zgromadziliście skarb na ostatnie dni. Oto, zapłata robotników, którzy żęli krainy wasze, od was zatrzymana woła” (Jak. 5:1). Jednak nie uznaje Komunistów za właściwych, lecz przeciwnie, raczej informuje *wierzących*, by „zwierzchnościom poddani byli” tak długo jak one trwają, mówiąc do nas – „Bądźcie *cierpliwymi* aż do przyjścia Pańskiego”.

Obj. 6:15 w symboliczny sposób opisuje ten czas upadania królestw, kiedy każda góra (królestwo) i wyspa zostaną poruszone. Królowie i przywódcy, tak samo jak słudzy, rozpoznają w tym ucisku, że „przyszedł dzień on wielki gniewu jego”, i będą starać się zawrzeć sojusze i ukryć samych siebie przed nieuchronnie nadchodzącą burzą. Będą się oni starać ukryć i schronić przy wielkich górach (królestwa) ziemi, ukryć się w wielkich skałach światowych organizacji (Masoni, Odd fellows, itp.), ale *one nie będą w stanie* ocalić ich w dniu Pańskiego gniewu, gdyż wszystkie królestwa tego świata zostaną obalone, i zamiast tych gór (królestw) królestwo Pana stanie się *wielką górą* i napełni całą ziemię (Dan. 2:35-45). Malachiasz 4:1 opisuje nadchodzący dzień ucisku i dostrzega w nim gniew Pana – „ogień gorliwości jego”. „Bo oto przychodzi dzień pałający jako piec, w który wszyscy pyszni i wszyscy czyniący niezbożność będą jako ciernisko, a popali je ten dzień przyszły”. Tutaj grzesznicy są symbolizowani przez ściernisko, Boski gniew przez ogień, a sprawiedliwi przez „cielęta karmne” – Mal. 4:2.

2 List Piotra 3:10-12 opisuje ten „Dzień Pański”, i pod symbolem niebios odnosi się do rządów („niebios panują”). „A on dzień Pański przyjdzie jako złodziej w nocy, w który niebiosy z wielkim trzaskiem przeminą [obalenie rządów wśród wielkiego zamieszania], a żywioły rozpalone ogniem stopnieją, a ziemia i rzeczy, które są na niej, spalone będą [żywioły rządów (niebios), a także społeczeństwa (ziemia) rozpląną się w wielkim ucisku (ogniu) tego dnia. Słowo przetłumaczone tutaj jako *żywioły* jest tym samym, którego Paweł używa mówiąc o »*żywiołach* mdłych i mizernych« tego świata – Gal. 4:9].”

Pismo Święte uczy, że w wieku Tysiąclecia cielesny Izrael będzie pierwszoplanowym narodem, „uciechą wszystkim ziem”. I odkrywamy, że podczas gdy inne narody *upadają* w czasie dnia Pańskiego, oni dopiero w późniejszej części tego „dnia gniewu” będą stopniowo wywyższani; kiedy będzie się toczyć „wojna onego wielkiego dnia”, znajdziemy, że „Jeruzalem bezpiecznie mieszka, a lud w nim posiada trzody i dobytek”. Bez wątplenia oni będą jechać Palestyny, ale nie ze względu na poszanowanie obietnic Bożych, ani też z oczekiwania na przywrócenie władzy narodowej, ale z prawdziwą Żydowską percepcją oni uświadomią sobie przed innymi, zagrożenia na jakie będzie narażony ich majątek itd. podczas tego obalania porządku, i zdecydują się, że wolą być z daleka od twierdzy komunizmu. Jednak nawet tam nie będą bezpieczni od Goga, i jego zastępy powiedzą: „Chodźmy wziąć łupy i rozchwycić korzyści”, i oni

::R0026 : strona 2::

przyjdą tłumnie przeciwko Jeruzolimie, aby rabować i okradać zamożnych Żydów, zgromadzonych tam ze wszystkich stron świata – Ezech. 38:8-12.

Zachariasz 14:1-4 opisuje *bitwę*, jaka się potem rozegra: „Oto przychodzi *dzień Pański*, a rozdzielone będą korzyści twoje w pośrodku ciebie. Bo zgromadzę wszystkie narody przeciwko Jeruzalemowi na wojnę, a miasto wzięte będzie, i domy

rozchwycone będą, [...] pójdzie część miasta w pojmanie.” Wtedy Bóg zainterweniuje i obroni ich, a oni uznają Jezusa za Syna Bożego, bo „przyjdzie Pan, Bóg mój, i wszyscy święci z nim” – i „staną nogi jego w on dzień na górze Oliwnej”. Nie wiem, czy On i Jego święci objawią się im w sposób *widzialny*, czy też zostaną *rozpoznani* przez nich w niezwykłym, i jak opisał prorok, cudownym wyzwoleniu od ich wrogów.

W proroctwie Zachariasza 12:3, Bóg oświadcza, że On ich wybawi, „choćby się zgromadziły przeciwko niemu wszystkie narody ziemi”. W wersecie 10 (Zach. 12:10) opisuje uznanie Tego, którego przebodli, i ich smutek, kiedy *w tym dniu*, Bóg wyleje na nich „ducha łaski i modlitw”.

Oto kolejność wydarzeń – „czas uciśnienia, jakiego nie było, jako narody poczęły być”; powrót Żydów do Palestyny i reorganizacja narodu żydowskiego, choć nie niezależna; zgromadzenie wielkich bogactw w Jerozolimie, które skuszą Goga, Togomara i wiele narodów, aby przyszli i „wzięli łupy”; „wojna onego wielkiego dnia Boga wszechmogącego” rozgrywana w Jerozolimie; częściowy sukces najeźdźców, i w ciemnej godzinie dla Żydów w jakiś sposób *zamanifestuje* się moc Mesjasza dla ich wyzwolenia; uznanie przez nich długo wyczekiwanego Mesjasza i krzyk „oto Bóg nasz ten jest; oczekiwaliśmy go i wybawił nas”; wtedy uznają Go za tego, którego niegdyś odrzucili, gdy spojrzą na Niego, „którego przebodli” (Zach. 12:1-14). Bóg wyleje na nich „ducha łaski i modlitw” i będą opłakiwać swoje grzechy, i zostaną ponownie przyjęci do społeczności z Bogiem. W ten sposób na koniec, chociaż będzie to „czas utrapienia Jakubowego, przecie [Izrael] z niego wybawiony będzie”. Tych wydarzeń *spodziewamy się* mniej więcej we wspomnianej kolejności. Jak większość naszych czytelników jest świadoma, wierzymy, że Słowo Boże dostarcza nam niezbitych dowodów, że *obecnie* żyjemy w tym „dniu Pańskim”, który rozpoczął się w 1873 roku, i że trwa on czterdzieści lat, podobnie jak „*dzień onego pokuszenia na puszczy*”, kiedy Izrael doświadczał Boga i widział Jego dzieła przez *czterdzieści lat* – Żyd. 3:9.

Zadziwiające jest, jak bardzo szybko te rzeczy, które kiedyś uważano za absurdalne i niemożliwe, stają się rzeczywistością. Kiedy niedawno, wraz z kilkoma innymi osobami ogłosiliśmy te sprawy i zwróciliśmy uwagę na fakt, że Pismo nauczało, że problemy będą spowodowane przez powstanie ludzi i obalenie rządów – Komunizm – byliśmy wyśmiewani; wtedy było niewiele oznak późniejszego Komunizmu; ale dzisiaj każdy cywilizowany naród jest przerażony, a Nihilizm, Komunizm i Socjalizm są słowami dobrze znanymi, i widzimy, że „ludzie drętwieją przed strachem i oczekiwaniem tych rzeczy, które *przyjdą* na wszystkich świat, albowiem mocy niebieskie [rządy] poruszają się” – Łuk. 21:26.

W ostatnich latach Żydzi zyskują na rozgłosie, dostarczając światu kapitalistów i mężów stanu, takich jak Rothschildowie, Disraeli, Gambetta, Montefiore itp., podczas gdy niedawno komplikacje wśród innych narodów umieściły kontrolę nad Palestyną w rękach Hebrajczyków, i otworzyły ją dla nich jako narodu wracającego do swego domu, gdzie obecnie gromadzą się w ogromnej liczbie biedne klasy z Rosji, gdzie, jak się mówi, mieszka jedna trzecia tego narodu. I co może być bardziej prawdopodobne niż to, że jak już zasugerowaliśmy, bogaci również powinni tam uciekać, aby schronić się przed anarchią i niepewnością upadających ziemskich imperiów.

Ale czym jest *ten dzień* dla kościoła? Postaramy się to wkrótce pokazać.

=====

— Wrzesień 1879 r. —



Jeżeli zauważyłeś błąd w pisowni, powiadom nas poprzez zaznaczenie tego fragmentu tekstu i przyciśnięcie *Ctrl+Enter*.